

Karolina Nikolajew
Uniwersytet Opolski
ORCID: 0000-0002-8594-6422
karolina-nikolajew@wp.pl

Czy potrzebne są zmiany preambuły w tzw. ustawach wyznaniowych?

Wprowadzenie

Jest rzeczą zrozumiałą, że wolność sumienia i religii należy do filarów wszystkich praw i wolności człowieka. Wynika to nie tylko z prawa naturalnego, ale także ze wszystkich norm prawnych uznających godność człowieka i konieczność traktowania go w sposób podmiotowy. Także w uroczystym wstępie do polskiej ustawy zasadniczej wezwano obywateli do działania w celu zachowanie przyrodzonej godności człowieka, a wydane jeszcze przed 1997 roku ustawy wyznaniowe zagwarantowały wszystkim obywatelom poszanowanie wolności sumienia i religii – w pierwszej kolejności uregulowały pozycję Kościoła katolickiego względem państwa polskiego. Bowiem 17 maja 1989 roku podpisano trzy ustawy, które na potrzeby niniejszych rozważań określono pojęciem tzw. ustaw wyznaniowych albo też ustaw majowych. Chodzi tu o ustawę o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, ustawę o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz o ustawę o ubezpieczeniu społecznym duchownych¹. Jednak w tym opracowaniu pominięto zupełnie analizę tej ostatniej normy a skoncentrowano się na dwóch pierwszych, gdyż znaczenie obu wydaje się być fundamentalne z punktu widzenia ochrony interesu ogółu społeczeństwa. Co prawda w ustawie o ubezpieczeniu społecznym duchownych przewidziano preambułę poprzez „prawo obywateli do ochrony zdrowia i ubezpieczenia społecznego oraz wykonanie postanowień ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, porę-

¹ Ustawa z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1153 (dalej: ustawa o gwarancjach); ustawa z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1347 (dalej: ustawa katolicka); ustawa z 17 maja 1989 r. o ubezpieczeniu społecznym duchownych, Dz.U. z 1989 r., Nr 29, poz. 156, z późn. zm.

czeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego”², jednak zasięg tej ustawy był ograniczony podmiotowo, a ustawa przestała obowiązywać od 1 stycznia 2003 roku.

Z kolei formuły obu preambuł do dwóch pozostałych ustaw majowych miały zasięg o wiele szerszy, motywowany koniecznością uwzględnienia regulacji prawa międzynarodowego państwa i społeczeństwa wtedy, w 1989 roku, aspirującego do bycia demokratycznym. Stąd też powołano się w preambułach (obie są podobne treściowo) do wybranych (bo nie wszystkich) zaleceń Narodów Zjednoczonych gwarantujących poszanowanie wolności religijnej a pominięto, np. art. 9 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPC)³. Wytlumaczeniem takiego stanu rzeczy może być tu jednak kontekst polityczny i społeczny a także porządek prawny obowiązujący w PRL. W tamtej rzeczywistości Polska nie była jeszcze stroną EKPC, obowiązywała Konstytucja PRL z 1952 roku⁴, a rządy w kraju sprawowała partia walcząca ideologicznie z Kościołem (wtedy utożsamianym głównie z wyznawcami religii katolickiej). Dlatego też śmiałym wyzwaniem było umieszczenie w ustawach z okresu PRL wątków (i to w postaci samej preambuły) dotyczących roli Kościołów w historii Polski czy poprzez nawiązanie do wolności religijnej jako tradycji polskiego ustawodawstwa oraz praktyki. Takie zapewnienie ustawodawcy należy traktować w kategoriach decyzji rewolucyjnych i typowych dla okresu przełomu. Także uwzględnienie pozycji Kościoła katolickiego w Polsce miało symboliczny wymiar i było zapowiedzią zmian trwających do dziś⁵. Stąd też zasadnym wydaje się postawienie pytania co do celowości utrzymania preambuły w ustawach majowych obecnie obowiązujących. Tego typu ciekawość legła u podstaw sformułowanej tezy o potrzebie modyfikacji arengi do ustawy gwarancyjnej i ustawy katolickiej, biorąc pod uwagę także czynnik czasowy zmian dokonanych w Polsce na przestrzeni trzech dziesięcioleci obowiązywania tych ustaw.

Charakterystyka tzw. ustaw wyznaniowych

Ustawa o gwarancjach to „przełom w polskim ustawodawstwie wyznaniowym” i „magna charta swobód światopoglądowych w Polsce”. Trudno nie zgo-

² Dz.U. z 1950 r., Nr 9, poz. 87, z późn. zm. Należy w tym miejscu zauważyć, że uchwalenie tej ustawy związane było z tym, że polscy duchowni nie byli wówczas objęci obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym jako jedyna grupa zawodowa.

³ Europejska Konwencja z 4 listopada 1950 r. o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 z protokołami uzupełniającymi.

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 22 lipca 1952 r., t.j. Dz.U. z 1976 r., Nr 7, poz. 36, z późn.zm.

⁵ W praktyce przede wszystkim umożliwiono przygotowanie, podpisanie i ratyfikowanie nowego konkordatu polskiego porządkującego zaniedbane przez dziesięciolecia relacje ze Stolicą Apostolską. Zob. konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Warszawie 28 lipca 1993 r., Dz.U. z 1998 r., Nr 51, poz. 318.

dzić się z takim twierdzeniem prof. Michała Pietrzaka i prof. Tadeusza Jacka Zielińskiego, gdyż rzeczywiście biernemu dotąd krajowemu ustawodawcy udało się przeforsować legislacyjnie trzy ważne w punktu widzenia ustawy dotyczące możliwości realizacji wolności religijnej w Polsce⁶.

Pomijając ważny element dotyczący genezy uchwalenia ustaw wyznaniowych z 1989 roku (ten został dobrze opisany w literaturze), warto spróbować przynajmniej dokonać charakterystyki ustawy gwarancyjnej i ustawy katolickiej, gdyż obie wprowadziły istotne zmiany w dotychczasowych przepisach. Po latach „posuchy” w ustawodawstwie wyznaniowym ustawa gwarancyjna miała być pomocną w realizacji uprawnień gwarantowanych na podstawie innych przepisów niżli krajowe. Miało to być „nowe otwarcie” w relacjach państwo–kościół i rzeczywiście udało się wprowadzić w życie nowatorskie rozstrzygnięcia sprowadzające się do realizacji zasady równouprawnienia osób bez względu na tożsamość światopoglądową. Także zasada równouprawnienia Kościołów i innych związków wyznaniowych (także znana ale nie praktykowana w PRL) nabrała takiego znaczenia, że w ustawie zasadniczej z 1997 roku podniesiona została do rangi konstytucyjnej⁷. Poza tym z ustawy gwarancyjnej do przepisów konstytucyjnych włączono zasadę rozdziału związków wyznaniowych i państwa oraz zasadę neutralności światopoglądowej państwa, a także zasadę autonomii związków wyznaniowych⁸.

Natomiast ustawa katolicka jako pierwsza spośród ustaw indywidualnych miała „przetrzeć” ścieżkę także legislacyjną w regulacji kwestii stosunku państwa do poszczególnych związków wyznaniowych zarejestrowanych w Polsce. Ustawa katolicka była długo konstruowana na etapie projektu i miała uwzględniać przede wszystkim stanowisko Stolicy Apostolskiej, ale także soborowe nauczanie wynikające z Deklaracji o wolności religijnej⁹ oraz EKPC, stąd też zdecydowano, że podmiotem wolności sumienia i religii musi być człowiek (jako istota ludzka z godnością jemu przyrodzoną) a nie np. obywatel (takie stanowisko wynikało z Konstytucji PRL). Dlatego też w państwie jeszcze wtedy socjalistycznym wprowadzono zasadę neutralności światopoglądowej państwa. Takiemu modelowi towarzyszyły inne rozwiązania sprowadzające się do nadania Kościołowi osobowości prawnej, zdefiniowania kultu publicznego Kościoła, katechezy i szkolnictwa, duszpasterstw specjalnych, organizacji ko-

⁶ M. Pietrzak, *Geneza ustaw wyznaniowych z 17 maja 1989 r.*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989-2009). Analizy-diskusje-postulaty*, (red.) D. Walencik, Katowice–Bielsko-Biała 2009, s. 11; T.J. Zieliński, *Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 1989 r. jako „magna charta” swobód światopoglądowych w Polsce*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce...*, s. 53.

⁷ Art. 25 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

⁸ M. Pietrzak, *Przełom w polskim ustawodawstwie wyznaniowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1990, nr 1, s. 30.

⁹ *Deklaracja o wolności religijnej „Dignitatis humanae”*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, deklaracje*, tekst polski, Poznań 2002.

ścielnych i stowarzyszeń katolików, kościelnej działalności charytatywnej i opiekuńczej czy kultury i środków masowego przekazywania. Osobne regulacje objęły sprawy majątkowe kościelnych osób prawnych związane z nabywaniem, posiadaniem i zbywaniem mienia i zarządzaniem swoim majątkiem, co w konsekwencji w miarę ustabilizowało pozycję materialną Kościoła katolickiego w Polsce, choć nie rozwiązało jego wszystkich problemów związanych z restytucją zagrabionego przez komunistów mienia kościelnego¹⁰.

Znaczenie preambuły w aktach prawnych

Preambuła bez wątpienia jest ważnym, ale niekoniecznym elementem każdego aktu prawnego. Ma wpływ na jego „lepsze” zrozumienie przez adresatów norm prawnych, jednocześnie będąc uroczystym do nich wstępem. Ma za zadanie wyjaśnić okoliczności wydania takiego aktu oraz podkreślić cele, jakim powinien służyć. Termin został zaczerpnięty z języka łacińskiego i należy go rozumieć wprost jako „idący przed kimś”. Jest rzeczą oczywistą, że arengi wykorzystywane są w aktach prawnych o wyjątkowym znaczeniu dla określonej dziedziny regulacji, stąd nie dziwi fakt umieszczania ich np. w ustawach zasadniczych lub umowach międzynarodowych. Jednak coraz częściej praktyka związana z umieszczaniem ich dotyczy także ustaw zwykłych i to ustawodawca decyduje o tym, które z nich „wyposażyc” w taki atrybut uroczystego charakteru i jednoczesnej wyjątkowości przepisu. W przypadku konstytucji ustrojodawca prawie zawsze odwołuje się do tradycji, historii i tła politycznego uchwalenia ustawy zasadniczej. Ma to także wymiar praktyczny i edukacyjny, bowiem wyjaśnia następnym pokoleniom okoliczności jej uchwalenia w konkretnych warunkach prawnych i ustrojowych. Często także z preambuły jasno wynika system wartości na których opiera się państwo¹¹.

Jednak przede wszystkim poprzez przyjętą formę preambuły prawodawca „wczuwa się” w rolę całego społeczeństwa państwowego i występuje niejako w jego imieniu. Dlatego też w Konstytucji RP z 1997 roku przyjęto wzniosłe sformułowanie typu: „my Naród Polski – wszyscy obywatele Rzeczypospolitej”. Nie można tu zarzucić ustawodawcy nieprawdziwość określenia (jakkolwiek nie wszyscy obywatele bezpośrednio uczestniczyli w akcie tworzenia Konstytucji i nie wszyscy wyrazili zgodę na włączenie do jakiegokolwiek preambuły), to jednakże taki zabieg jest bezsprzecznie uprawniony. Czytelnik (adresat?) ustawy zasadniczej po zapoznaniu się z areną powinien być przekonany,

¹⁰ B. Rakoczy, *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 255.

¹¹ M.E. Stefaniuk, *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Lublin 2009, s. 27.

że nie jest to tylko pusty frazes wyartykułowany przez anonimowego przecież ustrojodawcę, ale wynika z uzasadnionych (choć może początkowo niejasnych) powodów. Te z kolei można tłumaczyć względami szacunku dla prawa jako zbioru norm, władzy państwowej oraz przestrzegania praw i wolności gwarantowanych właśnie na podstawie postanowień Konstytucji. Włączenie preambuły do ustawy zasadniczej to także konieczność uświadomienia obywatelom więzów łączących ich z własnym Państwem i Narodem i przekonanie ich o tym, że Konstytucja jest aktem nadrzędnym, a wszelkie ograniczenia praw obywatelskich i nakładanie obowiązków powinno wynikać właśnie z ustawy zasadniczej. Dlatego też zwolennicy wprowadzenia preambuł do Konstytucji słusznie podnoszą ich walor polegający na realizowaniu zasad demokratycznego państwa prawnego. Poza tym treść preambuły może konsolidować społeczeństwo wokół określonych wartości, które wymienione są w niej *expressis verbis*. Stąd np. często spotykane są hasła odwołujące się do wartości w postaci triady „Bóg, honor i Ojczyzna” lub innej także religijnej formuły „W imię Boga w Trójcy Świętej Jedyne” albo też „W imię Boga Wszechmogącego”. Majestatyczna formuła arengi bezsprzecznie wskazywać musi, że naród uchwalający Konstytucję jest narodem wierzącym w Boga. Z kolei brak takiego przesłania wcale nie oznacza występowania tendencji przeciwnych ale może wyrażać stosunek władzy państwowej do obecności religii w życiu publicznym. Wykorzystywanie formuły odwołującej się do Istoty Najwyższej jeszcze bardziej podkreśla uroczysty charakter ustawy i równocześnie wymusza szacunek dla przepisów legitymizowanych na sposób „Boży”. Także w praktyce innych państw poza Polską (np. Niemcy, USA) w preambułach uwypuklono wątek integracyjny (zjednoczeniowy) sfederalizowanego społeczeństwa w oparciu doświadczenia związane np. z wojną secesyjną czy II wojną światową i koniecznością funkcjonowania w wymiarze wspólnotowym¹².

Preambuła w ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz ustawie katolickiej

W ustawie gwarancyjnej preambuła odnosi się do kilku różnych, aczkolwiek istotnych kwestii z punktu widzenia zapewnienia wolności sumienia i wyznania. Przede wszystkim nawiązuje w sposób oczywisty do gwarancji wynikających z ustawy zasadniczej, chociaż w dacie uchwalenia ustawy obowiązywały przepisy konstytucyjne z 1952 roku, a te formalnie gwarantowały wszystkie wolności, ale w ograniczonej ideologią formule. Stąd też dopiero nowe brzmienie art. 53 ust. 1 Konstytucji z 1997 roku stało się pełną identyfikacją zapew-

¹² K. Complak, *Preambuła*, [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, (red.) J. Boć, Wrocław 1998, s. 13.

nień ustawodawcy pochodzących z 1989 roku. Jednakże należy zauważyć, że ustawodawca zwykły wykorzystał formułę związaną z „wolnością sumienia i wyznania”, a ustrojodawca konsekwentnie stosuje terminologię „wolności sumienia i religii”, co sprawia nieuprawnione przekonanie, że wyznanie i religia to pojęcia tożsame. Abstrahując jednak od rozważań dotyczących niekonsekwencji terminologicznych, trzeba wyraźnie zaznaczyć, że odwołanie się w preambule ustawy gwarancyjnej do ustawy zasadniczej jest zabiegiem pozytecznym z punktu widzenia przekonania adresata ustawy co konstytucyjnego umocowania wolności religijnej pośród innych praw i wolności człowieka¹³.

Z drugiej strony ustawodawca zwrócił uwagę na tradycję polskiej wolności i tolerancji religijnej, którą nazwano w preambule „godną trwałego szacunku i kontynuacji” oraz to, że rozwój i pomyślność obecnej RP to zasługa Polaków różnych wyznań i światopoglądów. Trudno polemizować z tak sformułowanym twierdzeniem, tak samo zresztą jak z tezą zawartą później w tej samej preambule dotyczącą uznania historycznego wkładu kościołów i innych związków wyznaniowych w „rozwoju kultury narodowej”. Tak oczywiste stwierdzenia zostały ugruntowane przecież wydarzeniami historycznie potwierdzonymi i tylko względy związane z potrzebą legitymacji nowej władzy, która wkrótce po 1989 roku przejęła rządy w Polsce, przemawiały za wprowadzeniem takiej formuły do ustawy gwarancyjnej. Natomiast z perspektywy trzech dziesięcioleci, które już upłynęły taki modus wydaje się być nieco anachroniczny. Co prawda preambuła wskazuje na bezdyskusyjne znaczenie dla ustawy gwarancyjnej (szerzej wolności sumienia i wyznania) zasad zawartych w dokumentach prawno-międzynarodowych, ale ich katalog tam wymieniony należy traktować jako przykładowy, choć ustawodawca tego wyraźnie nie wskazał. Pominięto, np. EKPC (z jej art. 9) a odwołano się do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka¹⁴, Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych¹⁵, Aktu Końcowego KBWE i Deklaracji ONZ o wyeliminowaniu wszelkich form nietolerancji i dyskryminacji z powodów religijnych lub przekonań. Trudno zarzucić, że wybór dokumentów był przypadkowy ale z pewnością niepełny. Nie można też tłumaczyć ustawodawcę pośpiechem legislacyjnym, gdyż prace wokół ustawy gwarancyjnej prowadzono z rozwagą¹⁶. W preambule do tej ustawy założono też, że „umocni warunki do czynnego i równouprawnionego uczestnictwa obywateli w życiu publicznym i społecznym, bez względu na ich stosu-

¹³ M. Pietrzak, *Prawo wyznaniowe*, Warszawa 2003, s. 21.

¹⁴ Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r., [w:] *Prawo wyznaniowe. Wybór źródeł*, (red.) K. Warchałowski, Warszawa 2000.

¹⁵ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19 grudnia 1966 r., Dz.U z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

¹⁶ G. Rydlewski, *Geneza i tryb przygotowania ustawodawstwa wyznaniowego w Polsce*, [w:] *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce*, (red.) B. Górowska, G. Rydlewski, Warszawa 1992, s. 200.

nek do religii”, co w istocie oznacza przecież wprowadzenie zakazu dyskryminacji ze względów religijnych lub światopoglądowych¹⁷.

Z kolei w preambule do ustawy katolickiej – podobnie jak w preambule do ustawy gwarancyjnej – przywołano wzorce wynikające z tych samych dokumentów prawa międzynarodowego i uzupełniono je jeszcze o zasady Karty Narodów Zjednoczonych, umieszczając je na pierwszym miejscu przed innymi¹⁸. Także trudno wytłumaczyć brak odniesienia do tego dokumentu w ustawie gwarancyjnej, choć obie ustawy podpisano tego samego dnia. Jednak *novum* preambuły do ustawy katolickiej związane jest z wpisaniem do niej zasady dobra osoby ludzkiej i współdziałania wszystkich obywateli dla rozwoju kraju, dla bezpieczeństwa narodu i państwa polskiego. Słusznie ustawodawca uznał znaczenie godności osoby ludzkiej jako podstawy jego praw i wolności (także w wymiarze religijnym) i to, że wolność religijna służy dobru człowieka, jego rozwojowi tak samo jak rozwojowi społeczeństwa, którego jest on przecież częścią. Nie można też zaprzeczyć twierdzeniu o związkach pomiędzy wolnością sumienia i religii a bezpieczeństwem narodu i państwa, jednak powiązania tego rodzaju w przypadku ustawy określającej stosunek państwa do związku religijnego (nawet najbardziej znaczącego w państwie) wydaje się być zwykłym nadużyciem legislacyjnym. Ustawodawca przyjął koncepcje obecne w poprzednim systemie prawo-ustrojowym, używając klauzul dzisiaj zupełnie nieprzydatnych i budujących przekonanie o tym, że rozwój państwa i narodu musi uwzględniać priorytet bezpieczeństwa i te uwarunkowania mają jakikolwiek związek z pozycją i znaczeniem Kościoła katolickiego w Polsce¹⁹.

Wnioski końcowe

Ustawy wyznaniowe dobrze wpisały się w polską rzeczywistość okresu przełomu. Nowatorskie rozwiązania uwzględniające nie tylko potrzebę ochrony wolności religijnej, ale nade wszystko odnoszące się do roli Kościołów w tradycji państwowej (także w rozumieniu ludzi związanych ze związkami wyznaniowymi) sprzeczne było z ustawodawstwem i praktyką innych państw tworzących blok ideologiczny tzw. Krajów Demokracji Ludowej. Co prawda Konstytucja z 1952 roku gwarantowała wolność wyznawania religii, ale była to norma raczej fasadowa, o czym dobitnie przekonały doświadczenia osób wierzących w Boga a prześladowanych przez komunistów. Władze państwowe

¹⁷ M. Pietrzak, *Wolność sumienia i wyznania w Polsce. Tradycja i współczesność*, „Roczniki Teologiczne ChAT” 2000, z. 1, s. 283.

¹⁸ Karta Narodów Zjednoczonych z 26 czerwca 1945 r., Dz.U. z 1947 r., Nr 23, poz. 90, z późn.zm.

¹⁹ Także M. Winiarczyk-Kossakowska, *Ustawy III Rzeczypospolitej o stosunku Państwa do kościołów chrześcijańskich*, Warszawa 2004.

okresu przełomu lat 80. i 90. XX wieku zdecydowały się na takie rozwiązania, które miały ją legitymizować przed społeczeństwem otwarcie domagającym się praw i wolności o charakterze demokratycznym. Stąd też uchwalono ustawę gwarancyjną, a potem ustawę katolicką, podjęto rozmowy okołokonkordatowe i wprowadzono w życie kilkanaście ustaw indywidualnych, określających relacje państwa z konkretnymi związkami wyznaniowymi w Polsce, a także uchwalono nową ustawę zasadniczą. Jednocześnie w celu wzmocnienia oddziaływania przepisów na jego adresatów wprowadzono arengi do ustaw majowych, które w przypadku ustawy gwarancyjnej i ustawy katolickiej zredagowano podobnie. W żadnej nie odniesiono się jednak do godności człowieka będącej mechanizmem uruchamiającym realizację wszystkich praw i wolności człowieka jako istoty ludzkiej. Pominięcie tego, co zostało wyraźnie wyartykułowane w EKPC, szczególnie w art. 9 Konwencji poprzez wskazanie państwa jako gwaranta i strażnika wolności sumienia i religii, może być ekskulpowane przez modyfikację preambuł do ustaw majowych i zmianę, polegającą na uchyleniu niejasnej formuły związanej z rozwojem człowieka, jego związkiem z bezpieczeństwem i realizacją wolności religijnej. Pozostawienie takiego *passu* w ustawie katolickiej nie wydaje się być właściwe. Natomiast odwołanie się ustawodawcy do roli Kościołów i innych związków wyznaniowych w budowaniu kultury narodu należy traktować z aprobatą uznającą obecność np. osób duchownych nie tylko w obszarach związanych z szeroko rozumianą kulturą, ale także w życiu politycznym i społecznym już począwszy od chrztu Polski. Jednak cyniczne było w 1989 roku stwierdzenie PRL-owskiego ustawodawcy o tym, że „wolność religijna to tradycja polskiego ustawodawstwa i praktyki” i takie sformułowanie byłoby uprawnione w ustawie redagowanej w czasach współczesnych.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, należy stwierdzić, że co do zasady celowe jest utrzymanie preambuł w ustawach wyznaniowych (w ustawie o gwarancjach i ustawie katolickiej). Jednak „stara” formuła arengi wymaga zmian uwzględniających wprowadzenie formuły dotyczącej znaczenia godności człowieka jako podstawy jego praw i wolności (także religijnej) oraz utrzymania „wątku” dotyczącego wolności religijnej jako tradycji państwa polskiego oraz roli kościołów w historii narodu. Z kolei usuwając z arengi do ustawy katolickiej rozważania dotyczące „rozwoju człowieka”, obecny normodawca uniknie zarzutu utrzymania preambuły w duchu ustawodawcy wywodzącego się z poprzedniej epoki.

Wykaz literatury

Complak K., *Preambuła*, [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, (red.) J. Boć, Kolonia Limited, Wrocław 1998.

- Pietrzak M., *Geneza ustaw wyznaniowych z 17 maja 1989 r.*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, (red.) D. Walencik, Wyd. Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów, Katowice–Bielsko-Biała 2009.
- Pietrzak M., *Prawo wyznaniowe*, LexisNexis, Warszawa 2003.
- Pietrzak M., *Przełom w polskim ustawodawstwie wyznaniowym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1990, nr 1.
- Pietrzak M., *Wolność sumienia i wyznania w Polsce. Tradycja i współczesność*, „Roczniki Teologiczne ChAT” 2000, z. 1.
- Rakoczy B., *Ustawa o stosunku państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa 2008.
- Rydlewski G., *Geneza i tryb przygotowania ustawodawstwa wyznaniowego w Polsce*, [w:] *Regulacje prawne stosunków wyznaniowych w Polsce*, (red.) B. Górowska, G. Rydlewski, Warszawa 1992.
- Stefaniuk M.E., *Preambuła aktu normatywnego w doktrynie oraz w procesie stanowienia i stosowania polskiego prawa w latach 1989–2007*, Wyd. UMCS, Lublin 2009.
- Winiarczyk-Kossakowska M., *Ustawy III Rzeczypospolitej o stosunku Państwa do kościołów chrześcijańskich*, Elipsa, Warszawa 2004.
- Zieliński T.J., *Ustawa o gwarancjach wolności sumienia i wyznania z 1989 r. jako „magna charta” swobód światopoglądowych w Polsce*, [w:] *Prawo wyznaniowe w Polsce (1989–2009). Analizy – dyskusje – postulaty*, (red.) D. Walencik, Wyd. Wyższej Szkoły Bankowości i Finansów, Katowice–Bielsko-Biała 2009.

Summary

Is it appropriate to maintain preambles in so-called religious laws?

Key words: the preamble, the denominational legislation, the guarantees of freedom of conscience and religion.

Act of May 1989 concerning the guarantee of freedom of conscience and religion and relations between the state and Catholic church in Poland due their importance was equipped with a solemn introduction raising the rank of these provisions even more. However, the formula adopted earlier, today requires changes that respect human dignity and his subjectivity. Hence, not only directives from European Union law and fact of Poland's membership in the Council of Europe should be taken into account.

